



W praktyce budownictwa drogowego osuwiska stanowią jeden z najtrudniejszych problemów. Ich rozpoznanie, a następnie przeciwdziałanie ich powstaniu oraz zabezpieczenie wymaga nie tylko zastosowania specjalistycznych technik i technologii, ale też ogromnego doświadczenia ze strony inżynierów – od projektantów, po wykonawców.

Procesy osuwiskowe oznaczają zniszczenie struktury utworów geologicznych. Niejednokrotnie zjawiska te mają charakter klęski żywiołowej. Na terenie oddziaływania osuwisk zagrożone są obiekty budowlane, w tym liniowe. Wobec gwałtownego rozwoju cywilizacyjnego i szczuplejących terenów pod inwestycje niemal niemożliwe jest omijanie obszarów potencjalnego zagrożenia osuwiskami. Dlatego od geologów oczekuje się precyzyjnego określenia i zbadania miejsc, w których istnieje ryzyko przemieszczania się mas skalnych i gruntów.

Natomiast od drogowców wymagane jest zastosowanie takich rozwiązań, które umożliwią realizację drogi na niestabilnym podłożu, ponadto skutecznie zapewnią stateczność konstrukcji i zredukują do minimum zagrożenia w eksploatacji trasy.



W Polsce osuwiska są odnotowywane na klifowych odcinkach brzegu Bałtyku, częściowo na pojezierzach czy w dolinach dużych rzek w centrum kraju. Terenem, który wyróżnia się jako szczególnie jest obszar Karpat. Zajmuje on w Polsce zaledwie 6 procent powierzchni kraju. Jednak na prawie połowie tego obszaru odnotowano różne osuwiska i formy ruchów powierzchniowych. Według dotąd wykonanych badań szacuje się liczbę osuwisk od 15 do 22 tys. Nie wszystkie są jeszcze zarejestrowane czy rozpoznane. Geolodzy są przekonani, że ich liczba jest dużo większa.

Jak na takim terenie budować i utrzymywać drogi? Praktyczną wiedzę i doświadczeniami podzielią się w publikowanych w najbliższym czasie materiałach fachowcy, którzy odnieśli sukces w walce z żywiołem osuwisk.

Agnieszka Serbeńska
redaktor naczelna edroga.pl